

21 września br. w parafii pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego w Częstochowie-Kiedrzynie miała miejsce wizytacja kanoniczna abp. Wacława Depo, młodzież przyjęła sakrament bierzmowania, a także uroczyste poświęcono organy

EDYTA HARTMAN



Obrzęd poświęcenia organów

Tomasz Nita

# SPOTKANIE, MODLITWA, BŁOGOSŁAWIENSTWO

Czym jest i czemu służy wizytacja w rozmowie z „Niedziela” podzielił się sam Ksiądz Arcybiskup: – Każda wizytacja ma bardzo podstawowy cel: spotkanie, modlitwę i błogosławieństwo. Słowo „visitatio” z łaciny tłumaczy się jako „nawiedzenie”, a nawiedzenie kojarzy nam się zawsze z tą bardzo piękną postawą spotkania Maryi wobec Elżbiety i Elżbiety wobec Maryi, kiedy Ona przychodzi obdarowana Bogiem, a z kolei Elżbieta wyznaje wiarę, że oto sam Bóg przychodzi również w osobie Maryi. Dlatego coś z tej tajemnicy my przeżywamy w czasie każdej wizytacji: obdarowanie Bogiem, błogosławieństwo i to, żebyśmy uwierzyli, że nie jest to tylko sprawa tzw. uroczysta, która się kończy, ale która trwa; to na co dzień towarzyszenie łaski Bożej, które jest naszym umocnieniem i nadzieją.

Oprócz więc spraw stricte związanych z funkcjonowaniem parafii, przejrzenia ksiąg, stanu budynków parafialnych, finansów etc., niewątpliwie największym darem wizytacji jest spotkanie z drugim człowiekiem, umocnienie go na drodze wiary i pokazanie jedności Kościoła w wymiarze lokalnym. Jak nakazuje zwyczaj, pasterskim okiem Ksiądz Arcybiskup przyjrzał się wszystkim wymiarom życia religijnego w parafii, spotkał się z członkami grup działających na jej terenie – Drogą Neokatechumenalną i Żywym Różańcem, ministrantami, rodzicami kleryków i kapłanów wywodzących się z tej

wspólnoty, udzielił sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej 32 młodym ludziom.

## Boga trzeba ciągle odkrywać

Ostatnim akordem niedzielnego spotkania była Msza św. o godz. 11.30 pod przewodnictwem gospodarza parafii ks. kan. Sławomira Wojtyska i z homilią Metropolity Częstochowskiego. Na początku tej Eucharystii nastąpił, ważny z punktu widzenia parafian i księży tu pracujących (seniora ks. prał. Zdzisława Hatlapy i wikariusza ks. Adriana Sikory), obrzęd poświęcenia organów, które w tej świątyni brzmią naprawdę wyjątkowo pięknie, nadając szczególny ton nabożeństwu i jeszcze bardziej przybliżając do Boga.

W homilii, trafiającej wprost do serc słuchaczy (takie opinie przeważały wśród wiernych), Ksiądz Arcybiskup, przytaczając słowa św. Augustyna, przypomniał zebrany, że „niespokojne jest serce człowieka, póki nie spocznie w Bogu”. Przestrzegając, że nie ma tzw. prywatnej wiary, gdyż spodobało się Bogu zbawiać ludzi we wspólnocie. Nie ma Kościoła łagiewnickiego, krakowskiego czy ojca Rydzyska, jak nieprawdźwiwie pokazują niektóre media. – Kościół jest jeden – Jezusa Chrystusa, ma Jego twarz, Jego serce – mówił, jednocześnie zaznaczając, że Boga trzeba ciągle na nowo odkrywać. – To jest nasze zadanie, każdego z nas z osobna – podkreślił. A jak to zrobić? Owszem, ważne są

piękno organów, wspaniały wystrój, dekoracje etc., lecz Boga trzeba zdobywać poprzez obecność w naszym życiu sakramentów Eucharystii oraz pokuty i pojednania, bo nie jesteśmy posiadaczami Boga i prawdy o Nim raz na zawsze – uzmysławiał zebrany Ksiądz Arcybiskup.

## Wisienka na torcie

Akord kończący to podziękowania Księdza Proboszcza: w pierwszej kolejności dla Boga samego, Metropolity Częstochowskiego przybyłego na uroczystości z sekretarzem ks. Mariuszem Trojanowskim, na ręce wicedziekana ks. kan. Adama Zyzika dla kapłanów gości i rodaków, kleryków, parafian, darczyńców i sponsorów organów – przywiezionych z Hamburga i montowanych przez firmę z Krakowa od marca do końca lipca. Momentem wzruszającym było dla wielu błogosławieństwo dzieci i zebranych przez arcybiskupa Wacława. Podkreślił on jedność wspólnoty utworzonej 13 lipca 1997 r. z parafii macierzystej pw. św. Andrzeja Boboli i udział w tym dziele ks. prał. Zdzisława Hatlapy, bo – jak mówił – „największym bogactwem Kościoła są ludzie”. A potem już tylko uczta duchowa – wisienka na torcie: koncert organowy w wykonaniu Tomasza Plocha, absolwenta katowickiej Akademii Muzycznej. I tak „Alleluja” z oratorium Haendla „Mesjasz” obwieściło zakończenie inicjatywy podjętej przez księdza Sławomira i miejscowych parafian. Gratulujemy! ■